IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 168)**

z dnia 7 czerwca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 168)

7 czerwca 2023 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– udzielenie przez przedstawiciela rządu informacji na temat niestosowania przez PKN ORLEN SA ustawy kominowej i okołobudżetowej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Małecki** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Armen Artwich** członek zarządu ds. korporacyjnych PKN ORLEN SA wraz ze współpracownikami oraz dr **Dariusz Wieczorek** adiunkt na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Agnieszka Nowak** i **Aleksandra Pniewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane na podstawie art. 152 ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Posiedzenie zostało zwołane na wniosek grupy posłów przekazany 9 maja 2023 r. do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.

Jednocześnie informuję, że posłowie, członkowie Komisji obecni na sali obrad, mogą głosować przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej, wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów do głosowania. Informuję, że linki do systemu wideokonferencyjnego, wraz z instrukcją użytkowania, zostały przesłane przez sekretariat Komisji posłom oraz zaproszonym gościom. Zgodnie z regulaminem naszych posiedzeń, w których wykorzystywane są połączenia internetowe, zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji należy wysłać pod adres mailowy: kesk@sejm.gov.pl lub poprzez czat w aplikacji po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Przystępujemy do stwierdzenia kworum. Na liście obecności mam tylko kilka nazwisk posłów, dlatego sprawdzimy, ile osób zalogowało się przez Internet. Proszę o wyświetlenie pulpitu do głosowania i naciśnięcie przez posłów uczestniczących w posiedzeniu dowolnego przycisku. Przypominam, że posłowie uczestniczący zdalnie w obradach dodatkowo naciskają przycisk „wyślij". Zaczekamy chwilę aż spłyną wszystkie głosy. Wykorzystam ten czas, żeby przywitać gości biorących udział w posiedzeniu Komisji. Są z nami dzisiaj: pan minister Maciej Małecki, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych – udział zdalny, pan Armen Artwich, członek zarządu ds. korporacyjnych PKN ORLEN SA – udział zdalny, pan Marcin Izdebski, dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo-Energetycznych Ministerstwa Aktywów Państwowych – udział zdalny, pan Filip Majdowski, dyrektor Departamentu Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych – udział zdalny, pan Grzegorz Dostatni, dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Aktywów Państwowych – udział zdalny, pani Anna Sroka, radca w Departamencie Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych – udział zdalny, pani Katarzyna Witkowska, naczelnik wydziału w Departamencie Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych – udział zdalny, pan Radosław Kwaśnicki radca prawny

PKN ORLEN SA – osobiście, pan Karol Szymański, radca prawny PKN ORLEN SA – też osobiście, pan Łukasz Sieczka, radca prawny PKN ORLEN SA – mam informację, że również osobiście, pani Anna Malinowska, kierownik w Biurze Komunikacji Korporacyjnej PKN ORLEN SA oraz pan Dariusz Wieczorek, osoba zgłoszona przez pana posła Tomasza Piotra Nowaka.

Czy pan jest asystentem pana posła?

Adiunkt na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego dr Dariusz Wieczorek:

Nie, nie jestem.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie przewodniczący, informuję od razu, że nie jesteśmy rodziną. To przypadkowa zbieżność nazwisk.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie tylko nazwisko, ale również imię jest takie same. W pierwszym momencie pomyślałem nawet, że to pan poseł się zgłasza jako gość i zacząłem się zastanawiać, jak to w ogóle możliwe, że członek Komisji zgłasza swój udział w posiedzeniu? Sekretariat na szczęście mi wytłumaczył, że to jest zupełnie inna osoba. Ale mówiąc poważnie – przywitałem wszystkich gości, proszę o podanie informacji, czy posiadamy kworum. Informuję, że w posiedzeniu uczestniczy 21 posłów, a więc mamy kworum. Serdecznie witam wszystkich posłów, którzy uczestniczą zdalnie w obradach, rozpoczynamy pracę merytoryczną.

Szanowni państwo, porządek dzienny posiedzenia przewiduje udzielenie przez przedstawiciela rządu informacji na temat niestosowania przez PKN ORLEN ustawy kominowej i okołobudżetowej. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Czy jest obecny przedstawiciel wnioskodawców? Panie pośle, bardzo proszę o przedstawienie wniosku.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sprawa, którą się zajmujemy, jest rzeczywiście sprawą bardzo poważną, ponieważ dotyczy osób sprawujących najważniejsze funkcje w spółkach Skarbu Państwa, ale również – w jakiejś mierze – są także politykami, o tym właśnie chciałbym państwu dzisiaj opowiedzieć, o kwestii równych i równiejszych. Chciałbym, żebyśmy postarali się wspólnie tę sprawę wyjaśnić.

Po pierwsze, mam przed sobą sprawozdanie Rady Nadzorczej PKN ORLEN za rok 2022. Spółka sama wskazuje, żebyśmy od razu rozwiali wątpliwości, że wynagrodzenia w firmie są kształtowane w związku z obowiązującą ustawą o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami, czyli tzw. ustawą kominową. To jest pierwsza kwestia.

Druga kwestia, polityczna, ale przecież bardzo istotna szczególnie dla pana przewodniczącego Suskiego, jest taka, że osobą, która osobiście rekomendowała ustawę kominową, która została zmieniona i wprowadzona w roku 2016, był Jarosław Kaczyński. Ta ustawa miała na celu zapobiec skandalom, do jakich dochodziło wcześniej, a które polegały na tym, iż osoby stojące na czele spółek Skarbu Państwa zarabiały bardzo duże pieniądze, mimo że te spółki są własnością Skarbu Państwa. Taka sytuacja była głęboko niemoralna.

Szanowni państwo, myślę, że te dwie rzeczy mamy ustalone. Kolejna kwestia jest taka, że istnieją dwie ustawy istotne z punktu widzenia działalności spółek Skarbu Państwa i w ogóle z punktu widzenia działalności całego państwa. Pierwsza z nich jest znana w Polsce pod nazwą ustawy kominowej, a druga to ustawa okołobudżetowa, która kształtuje funkcjonowanie naszego kraju z punktu widzenia budżetu i jest co roku uchwalana przez Wysoki Sejm.

Po tym wstępie, w tej chwili przechodzę do tematu naszego dzisiejszego spotkania, czyli do pana prezesa Daniela Obajtka, ponieważ chodzi o jego pensję oraz o pensje wszystkich członków zarządu PKN ORLEN, ale jak państwu udowodnię, to jest tylko wierzchołek góry lodowej. Był taki słynny wywiad pana prezesa Obajtka w Radiu ZET, kiedy na pytanie dziennikarza, ile tak naprawdę zarabia, prezes PKN ORLEN odpowiedział: piętnastokrotność. Redaktor Bogdan Rymanowski dopytywał: piętnastokrotność czego, a pan prezes Obajtek z uporem odpowiadał, że to jest piętnastokrotność. Sza-

nowni państwo, tutaj jest faktycznie pies pogrzebany, ponieważ prezes Obajtek nie mógł albo nie chciał powiedzieć, jaki tak naprawdę jest wymiar jego wynagrodzenia i z czego on wynika. Za chwilę państwu ten problem przybliżę, ale zanim do niego przejdę warto zaznaczyć, że w tym wywiadzie padło również drugie pytanie do pana Daniela Obajtka, a mianowicie – ile pan tak właściwie zarabia? Prezes Obajtek odpowiedział, cytuję: „To jest ok. 100 tys. zł brutto". I dalej: „Netto tj. 45–46 tys. zł".

A teraz spójrzmy na fakty. One są takie, że w 2022 r. pan Daniel Obajtek zarobił 2 mln 416 tys. zł, co daje miesięcznie kwotę 201 tys. zł brutto, a więc 133 tys. zł netto. To jest zatem pierwsze kłamstwo Daniela Obajtka.

Wróćmy teraz do kwestii piętnastokrotności, bo głównie z tego powodu dzisiaj się spotkaliśmy. Przypomnę jeszcze tylko, ponieważ to jest istotne, że pan Daniel Obajtek miał kiedyś postawione zarzuty korupcyjne, które po zmianie prawa zostały wycofane z sądu w Sieradzu. Szanowni państwo, dlaczego prezes Obajtek nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie dziennikarza, o czego piętnastokrotność chodzi? Czy to jest aż tak skomplikowane? Czy to jest aż tak trudne? Nie – po prostu pan Danie Obajtek umiejętnie unikał udzielenia odpowiedzi. Dlaczego? Otóż dlatego, że Rada Nadzorcza PKN ORLEN de facto oszukała polskie państwo i przyznała panu Obajtkowi wynagrodzenie wychodzące poza ustawowy limit, co za chwilę będę miał przyjemność państwu przedstawić.

Dzisiaj trzeba postawić tezę, którą będę chciał państwu udowodnić, iż pan Daniel Obajtek, nie tylko zresztą on, ale cały szereg osób pełniących kluczowe funkcje w spółkach Skarbu Państwa, otrzymuje drugą, nielegalną pensję, podobnie jak to kiedyś było w przypadku członków rządu, którzy otrzymali nagrody z rąk Beaty Szydło, która – w słynnym wystąpieniu, waląc pięścią w pulpit – mówiła o tym, że te pieniądze im się po prostu należały. Proszę państwa, najgorsze jest to, że o sprawie poinformowaliśmy ministra Sasina i Ministerstwo Aktywów Państwowych już wiele miesięcy temu i w tej sprawie nie zrobiono po prostu nic.

Uważam, że słusznie będzie postawić pytanie, jakie w tej sprawie są dowody? Pokażę państwu, w jaki sposób spółki Skarbu Państwa de facto okradają akcjonariuszy, bo tak to trzeba nazwać, a że głównym akcjonariuszem jest Skarb Państwa, to de facto te spółki okradają Skarb Państwa. To, co trzymam w ręce, to ustawa kominowa. W tej ustawie faktycznie jest zapisane, że Daniel Obajtek ma prawo zarabiać piętnastokrotność, tylko warto się przyjrzeć czego. Ustawa mówi jasno w art. 1 ust. 3 pkt 11, że podstawę wymiaru, czyli to co będzie przemnożone piętnaście razy, stanowi średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego. W ustawie mamy zapisane, że to jest 2023 r. Jednocześnie chciałbym dodać, że Daniel Obajtek w latach 2018–2022 zarobił prawie 10 mln zł, ale na tym sprawa wynagrodzeń się nie kończy, ponieważ mamy jeszcze drugą ustawę, którą zresztą pan poseł Suski bardzo dobrze zna – ustawę okołobudżetową.

Ta ustawa jest biblią dla całego naszego kraju, jeżeli chodzi o kwestię wykonania budżetu państwa. To jest akt normatywny, który obowiązuje wszystkich, których ta ustawa dotyczy, a wiadomo, że dotyczy ona funkcjonowania całego polskiego państwa.

Art. 11 tej ustawy, chciałbym, żeby pan przewodniczący też na to zwrócił uwagę, mówi następująco: „W roku 2023 podstawę wymiaru, o której mowa w ustawie kominowej, stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale 2016 r.". Tak naprawdę to jest kluczowe stwierdzenie, bo żeby wypłacić pensję panu Obajtkowi potrzebne są te oto dwie ustawy – jedna to ustawa kominowa, która mówi o podstawie wynagrodzenia, i druga ustawa, która w całym sektorze publicznym, w spółkach Skarbu Państwa…, ta ustawa dotyczy też na przykład wszystkich pielęgniarek, wszystkich urzędników itd. – ta ustawa zamraża wysokość podstawy wynagrodzenia na poziomie z roku 2016 ze względu na kryzys w państwie.

Szanowni państwo, przejdźmy dalej. W tej sprawie to właśnie ustawa okołobudżetowa została wielokrotnie złamana przez PKN ORLEN. To prawo zostało podeptane. To jest tak, jakby pan Obajtek chciał skorzystać z dobrodziejstwa jednej ustawy, ale kompletnie nie zauważał tej drugiej ustawy. To jest tak, jakby pan Daniel Obajtek, a właściwie Rada Nadzorcza PKN ORLEN uznała, że może korzystać z ustawy kominowej, ale na przykład Kodeks drogowy już ich nie dotyczy. Niby dlaczego ma ich dotyczyć Kodeks dro-

gowy? Przecież ORLEN nie zajmuje się drogami. Jednak, szanowni państwo, Kodeks drogowy dotyczy każdego obywatela i tutaj mamy dokładnie taką samą sytuację – ustawa okołobudżetowa dotyczy każdego. Dlaczego? Ponieważ nie ma żadnego wyłączenia w tej ustawie, to jest akt normatywny i bez żadnych wątpliwości możemy to dzisiaj stwierdzić. Mówię to jako przedstawiciel ustawodawcy.

Na tym polega problem, bo jeżeli mówimy o piętnastokrotności wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, to albo 15 pomnożymy przez 7 tys. zł, czyli tak jak robi ORLEN, albo przez 4,4 tys. zł, tak jak stanowi w Polsce prawo. Tylko że dzisiaj w Polsce prawo jest kompletnie pomijane przez Radę Nadzorczą ORLEN-u i nieprzestrzegane.

Przechodzę dalej. W związku z nieprawnym naliczaniem wysokości pensji panu Danielowi Obajtkowi, to są dane, które chciałbym przekazać po raz pierwszy, uzyskał on 1mln 543 tys. 175 zł nienależnego wynagrodzenia. To jest nadwyżka, którą Daniel Obajtek powinien zwrócić spółce ORLEN i która de facto została zabrana z majątku państwowego, ponieważ PKN ORLEN traktuję jako spółkę państwową.

Ciekawe jest także to, że w ustawie zapisano jeden wyjątek, kiedy szefowie spółek mogliby zarabiać więcej, ale wymaga to spełnienia trzech warunków: po pierwsze, muszą wystąpić wyjątkowe okoliczności; po drugie, musi być pisemne uzasadnienie; po trzecie, taki przypadek musi zostać ogłoszony w Biuletynie Informacji Publicznej. Sprawdziliśmy dokładnie – żaden z tych warunków nie został spełniony. Posiadamy stosowną dokumentację, która pokazuje, że do dziś nic takiego się nie zdarzyło. Dlatego wypada teraz zadać podstawowe pytanie: co polskie państwo zrobiło w tej sprawie? Odpowiem na to pytanie i zaraz uzasadnię, dlaczego akurat taka jest odpowiedź.

Szanowni państwo, polskie państwo nie zrobiło absolutnie nic. Dwa miesiące temu prowadziliśmy kontrolę w Ministerstwie Aktywów Państwowych i poinformowaliśmy nadzór nad spółkami Skarbu Państwa, że łamane jest prawo. Mimo że na spotkaniu w Ministerstwie Skarbu Państwa ze strony nadzoru padła ustna informacja, że podstawą wymiaru pensji jest 2016 r., to MAP w tej sprawie nic nie zrobiło.

Cztery miesiące temu zawiadomiliśmy prokuraturę i w tej chwili ta sprawa jest już w piątej prokuraturze. Każda dotychczasowa prokuratura odsyłała sprawę do innej prokuratury, ponieważ nikt nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności za walkę z panem Obajtkiem i z tym całym systemem, żeby nie ponieść konsekwencji z tego tytułu. Tak wygląda dziś rzeczywistość, w której żyjemy.

To jednak jest tylko wierzchołek góry lodowej, ponieważ z opisanego mechanizm korzysta cały zarząd PKN ORLEN. To nie jest tylko sprawa, która dotyczy Daniela Obajtka. To jest mechanizm, z którego korzysta każdy członek zarządu ORLEN-u, m. in. pan Burak czy pani Klarecka. W sumie w latach 2018–2022 nielegalna nadwyżka wynagrodzeń wypłaconych w PKN ORLEN wyniosła, uwaga, 11 mln 328 tys. 895 zł. Tyle pieniędzy powinno wrócić do spółki Skarbu Państwa.

Szanowni państwo, ale nadal to jest tylko wierzchołek góry lodowej. Dlaczego? Dlatego, że za przykładem ORLEN-u tym mechanizmem zaczęły posługiwać się kolejne spółki Skarbu Państwa, na przykład KGHM. Chciałbym, żeby wiedzieli o tym wszyscy pracownicy KGHM-u. Także PZU – tam również zaczęto wypłacać zawyżone wynagrodzenie członkom zarządu. Takich spółek jest zresztą znacznie więcej i będziemy o tym mówić w stosownym czasie. Najgorsze jest to, że ci ludzie zarabiają miliony, ale chcą mieć jeszcze więcej tych milionów. To wszystko kwestia pazerności, bo ich pensje i tak są już wyjątkowo duże, gigantyczne.

Podsumowując – pan prezes Obajtek posiadł swoje miliony w nielegalny sposób. Wypłacona mu nadwyżka nie budzi pod tym względem żadnych wątpliwości. Ustawa mówi bardzo jasno, że nie ma żadnego wyłączenia. Sprawa jest jasna. Ustawa dotyczy nas wszystkich. Ze strony Skarbu Państwa – zero nadzoru. Pytam się w takim razie, wynika to także z charakteru tego posiedzenia Komisji, ponieważ minister połączył się z nami zdalnie – gdzie w tej sprawie jest państwo? Gdzie w tej sprawie jest jakikolwiek nadzór? Przecież Skarb Państwa ma swojego przedstawiciela w radzie nadzorczej i on powinien stać na straży interesu spółki, prawda? To jest stwierdzenie, które nie ulega żadnej wątpliwości, ale uwaga – okazuje się, że członkowie Rady Nadzorczej

ORLEN-u sami korzystają z tego mechanizmu co prezes Obajtek. Jak w takim razie, na Boga, instytucja, która powinna kontrolować zarząd…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę do tego nie mieszać Boga.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Jak instytucja, która powinna kontrolować zarząd, może sprawować nadzór, skoro sama z tego mechanizmu korzysta?

W tej sprawie, panie przewodniczący, to już chyba tylko pozostało odwołanie do Boga. Mówię szczerze.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Myślę, że raczej nie może pan liczyć na wsparcie.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Sądzę, że jednak mogę i przekonamy się o tym już wkrótce.

Szanowni państwo, kto jest przedstawicielem Skarbu Państwa w Radzie Nadzorczej PKN ORLEN? Taka mała tajemnica. Otóż przedstawicielem Skarbu Państwa w Radzie Nadzorczej PKN ORLEN jest nie kto inny, tylko pani Janina Goss, koleżanka Jarosława Kaczyńskiego. Jak w związku z tym można podejść do tej kwestii?

Jest jeszcze ciekawsza rzecz. Mówiłem o tym, że członkowie rady nadzorczej korzystają z tego mechanizmu. I tak – pan Jasiński, kiedyś członek PZPR i PiS, pobrał o 100 tys. zł więcej wynagrodzenia niż zezwala mu na to ustawa i ten człowiek jest dziś organem kontrolnym wobec prezesa Obajtka. Przecież to się nie mieści w głowie. To jest klasyczny konflikt interesów, o którym Wysoka Komisja powinna wiedzieć i wszyscy powinniśmy z tego wyciągnąć wnioski. Nadzór w PKN ORLEN, przynajmniej teoretycznie, korzysta z tego samego mechanizmu co członkowie zarządu.

Tu mamy kolejne pytanie, ponieważ mamy dziś na posiedzeniu przedstawicieli ministerstwa. Jak wygląda nadzór ministerstwa? Dyrektor Departamentu Spółek Paliwowo -Energetycznych pan Marcin Izdebski, sądzę, że jest obecny, ale uwaga – pan Izdebski jest w radzie nadzorczej innej spółki, a mianowicie PEKAO SA, która – ponownie uwaga, będzie zagadka – korzysta dokładnie z tego samego mechanizmu, czyli pobiera ponadnormatywne wynagrodzenie, mimo że prawo stanowi w tej kwestii zupełnie inaczej. Prawda jest taka, że państwo, mówię o przedstawicielach ministerstwa i spółek, które wymieniałem, nie macie absolutnie nic na swoją obronę, ponieważ ustawa jest jasna jak słońce i my wyciągniemy z tego konsekwencje.

Jeszcze jedno wyłączenie, to jest też ciekawe i chciałbym, żeby szczególnie usłyszeli to przedstawiciele ministerstwa. Uwaga, szanowni państwo – nie wszystkie spółki Skarbu Państwa łamią prawo. To jest w ogóle niesamowite. Z tego, z czego korzysta ORLEN, nie korzysta cały szereg innych spółek Skarbu Państwa, a to oznacza, że mamy obowiązujące dwa porządki prawne, które dopuszcza nadzór nad spółkami Skarbu Państwa. Chętnie wymienię te podmioty, ponieważ sądzę, że powinny one stanowić przykład dla innych. Taką spółką jest na przykład Enea, taką spółką jest Jastrzębska Spółka Węglowa oraz TAURON Polska Energia. W tych spółkach – uwaga – stosuje się co? Zagadka. Stosuje się dwie ustawy: kominową i okołobudżetową. To jest zgodne z prawem i tak powinno się działać. Te przykłady powinny być naśladowane. Wymienione spółki po prostu stosują prawo.

Pytanie, na które wszyscy powinniśmy sobie odpowiedzieć, brzmi: czy żyjemy w kraju, w którym oficjalnie można łamać prawo? Przedsiębiorca, który nie wydrukuje paragonu… Nie chciałbym być w skórze takiego przedsiębiorcy. Ktoś pomyli się w podatkach i natychmiast będzie miał szereg kontroli, urząd skarbowy, wszystkich na głowie. Za sprzedawanie pietruszki na ulicy grozi mandat. Zaraz znajdzie się policja albo jakaś straż miejska i z tego tytułu będzie problem. Ale uwaga – miliony do kieszeni, kiedy jest się prezesem spółki Skarbu Państwa i w ogóle nie ma żadnego problemu. Ustawa okołobudżetowa po prostu części ludzi nie dotyczy.

Mówiłem, że to jest tylko wierzchołek góry lodowej, ponieważ skala zjawiska, tylko ta dotychczas przez nas ujawniona, to kilkadziesiąt milionów złotych, tak jak miało to miejsce w przypadku rządowych drugich pensji.

Szanowni państwo, oczekiwałbym dzisiaj od Ministerstwa Aktywów Państwowych, żeby natychmiast, w trybie nadzoru, przedstawiciel resortu w radzie nadzorczej zażądał zwrotu niesłusznie wypłaconych pieniędzy i żeby te pieniądze trafiły z powrotem do spółki oraz chciałbym, żeby Ministerstwo Aktywów Państwowych zawiadomiło prokuraturę w związku z możliwością popełnienia przestępstwa z art. 231 Kodeksu karnego, czyli chodzi o przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków. Ale tak naprawdę Ministerstwo Aktywów Państwowych powinno złożyć donos na siebie, ponieważ właściwie nie ma nadzoru nad spółką ORLEN, mimo że MAP od samego początku wiedziało o wszystkim.

Na zakończenie chcę jeszcze powiedzieć, że de facto wciąż otwarte pozostaje pytanie, czy członkowie rady nadzorczej kontrolują Obajtka, czy Obajtek kontroluje radę nadzorczą? Czy Ministerstwo Aktywów Państwowych i pan Sasin kontrolują Obajtka, czy może to jednak Obajtek kontroluje Ministerstwo Aktywów Państwowych? Z wyników i maili, które zostały ostatnio pokazane widać, że jest zupełnie inaczej niż powinno być.

Dziwię się trochę, bo widzę, że jest dziś z nami także pan mecenas Kwaśnicki, rozumiem, że jako reprezentant ORLEN-u, ale zajął pan dzisiaj miejsce, które zwyczajowo należy do przedstawicieli rządu, tam zwykle siadają osoby reprezentujące rząd, ale prawdę mówiąc, to trochę tak jest, tzn. że dzisiaj pełni pan w pewnym stopniu taką rolę… Przynajmniej przybył pan na posiedzenie, inaczej niż przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Myślę, że warto również przypomnieć, że pan zazwyczaj znajduje się w miejscach, gdzie pojawia się jakiś problem. Dlaczego? Ponieważ jeśli dobrze pamiętam, był pan m. in. autorem opinii w sprawie wyborów kopertowych i pana Sasina, że te wybory to nie było przestępstwo. To ciekawe. Ciekawe jest również to, że brał pan udział w przygotowaniu ustawy oraz koordynował prace zespołu ekspertów w polskim rządzie – chodziło o nadzór nad spółkami Skarbu Państwa, jednocześnie przez wiele lat był pan współpracownikiem ORLEN-u. Jeśli mówię o konflikcie interesów, to w tym przypadku mam też na myśli takich ludzi jak pan. To jest w ogóle zadziwiające, kogo pan dzisiaj tutaj reprezentuje, skoro pan jest i ustawodawcą, i przedstawicielem PKN ORLEN, i przedstawicielem rządu, i przedstawicielem Obajtka. Tyle funkcji w jednych rękach. Naprawdę podziwiam, ale jednocześnie bardzo uważnie będziemy się temu przyglądać. Jedno jest pewne – prawo w Polsce wielokrotnie zostało złamane i dlatego żądam od Ministerstwa Aktywów Państwowych i od tej Komisji, żeby przywrócić w tej sprawie działania zgodne z prawem i żeby pieniądze trafiły z powrotem do spółki Skarbu Państwa. PKN ORLEN jest strategiczną spółką Skarbu Państwa, która nie należy do Obajtka czy Morawieckiego ani jakiegokolwiek innego posła. Ta spółka należy do Polaków i powinna zawsze działać w interesie Polaków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Rzeczywiście wędruje pan po górach lodowych i może się poślizgnąć, bo raczej stawia pan nierozważnie kroki.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Pamiętam, że kiedyś to pan się poślizgnął na korytarzu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pana kolega na mnie napadł na tym korytarzu, a nie ja się poślizgnąłem. Po prostu jesteście takimi agresorami. Człowiek ćwiczący krav magę napada w nocy na starszego człowieka na korytarzu, przewraca go, a później się śmieje i mówi, jak mnie obalił.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Nie słyszałem, aby sąd…, żeby prokuratura podjęła jakieś działania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Złożyłem zawiadomienie do prokuratury, ale niestety do tej pory prokurator nie podjął działania.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Czyli jeśli nawet PIS-owska prokuratura nie przyznała panu racji, to myślę że warto sobie chyba odpowiedzieć na kilka pytań.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Można sobie odpowiadać na różne pytania, ale to pański kolega na mnie bezczelnie napadł. Pan w tej chwili opowiada o nagrodach od premier Beaty Szydło. To faktycznie była wysoka nagroda – 3 tys. zł za rok pracy… Zresztą ją zwróciłem po waszych aluzjach, że to jest jakiś skok na kasę. Wpłaciłem te pieniądze do budżetu, więc pan opowiada tutaj bzdury.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Ale taka była prawda, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy dla pana nagroda w wysokości 3 tys. zł to jakaś wysoce niemoralna rzecz?

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Ja nie dostałem żadnej nagrody, kiedy byłem w rządzie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ja dostałem raz i ją zwróciłem. Czy według pana niemoralne są wysokie zarobki? Podobno pan jest w liberalnej partii. Przypomnę, że pan Krawiec w 2015 r., a więc jak to wy mówicie, jeszcze przed dużą inflacją, zarobił w ciągu roku w PKN ORLEN 3 mln 190 tys. zł, co biorąc pod uwagę obecne zarobki prezesa Obajtaka, dawało prawie 1mln zł więcej.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Tylko że jest jedna zasadnicza różnica. Wie pan jaka? Robił to zgodnie z prawem. Na tym polega różnica.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Obecnie też sytuacja jest zgodna z prawem, ponieważ Skarb Państwa nie ma w ORLEN -ie 100% udziałów. Kiedy pan prezes Obajtek obejmował swoją funkcję, udział Skarbu Państwa wynosił ok. 26%, także pośrednio.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Dzisiaj jest ponad 50%.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I to jest właśnie zasługa pana Obajtka, który skonsolidował kilka…

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ale nawet rada nadzorcza przyznaje, że trzeba stosować ustawę kominową. W tej sprawie wszystko jest jasne. Jest z nami dzisiaj pan mecenas Kwaśnicki, który, co też jest ciekawe, jako członek rady nadzorczej również korzystał z tego mechanizmu. Pamiętamy to.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle…, pan Jacek Krawiec – pensja 200 tys. zł, a więc o 30% więcej niż zarabia pan Obajtek, mimo że twierdzicie, iż mamy taką dużą inflację, a więc tak naprawdę pan Krawiec zarabiał dwa razy więcej niż obecny prezes PKN ORLEN. Tymczasem zyski ORLEN-u w czasach pana Krawca…, przychody na poziomie 88 mld zł, a teraz mamy 277 mld zł.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Przypominam, że zarobki w spółkach Skarbu Państwa chciał ograniczyć pański szef. Jak powiedziałem, różnica jest taka, że tamte zarobki były legalne, a te legalne nie są.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I zarobki w spółkach Skarbu Państwa zostały obniżone, panie pośle. Przypominam, że sam nad tą ustawą pracowałem. Te zarobki są dużo niższe.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

W takim razie informuję pana, że ta ustawa nie jest przestrzegana.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Wasi menedżerowie zarabiali po 300 tys. zł miesięcznie, niektórzy nawet bez obowiązku świadczenia pracy. Przywołał pan Eneę, a to właśnie tam był jeden taki wasz działacz. Niektórzy do dzisiaj tłumaczą się przed wymiarem sprawiedliwości z różnych swoich działań.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, teraz zupełnie serio – w Polsce mamy sytuację, w której dochodzi do łamania prawa, ale nikt z tym nic nie robi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W przypadku PKN ORLEN i prezesa Obajtka nie ma łamania prawa, ponieważ jak powiedziałem, w tej spółce, nie wiem – stety czy niestety – Skarb Państwa nie posiada 100% akcji.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Czyli stawia pan tezę, że ustawa kominowa obowiązuje tylko w spółkach, w których Skarb Państwa ma 100% udziałów, tak?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, stawiam tezę, że pan prezes Obajtek wypracował ogromny zysk…

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

A na kim wypracował ten zysk? Na Holendrach, na Japończykach czy na Polakach?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Na działalności spółki.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Na działalności spółki, która działa głównie w Polsce.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Teraz rozumiem, dlaczego za czasów waszych rządów spółki miały straty. Po prostu nie chcieliście zarabiać.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Za to Polacy mieli więcej pieniędzy. Dzisiaj spółka okrada Polaków.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Polacy dzisiaj mają dużo więcej pieniędzy. Wszystkie badania i analizy pokazują, że stopa dostępności w Polsce wzrosła bardzo wyraźnie w okresie naszych rządów. Prawie do zera został zniwelowany odsetek głodnych dzieci.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

A czy pan wie, że marże ORLEN-u wzrosły o 700%?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Za waszych czasów dzieci głodowały i setki tysięcy obywateli wyjechało z kraju za chlebem.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Akurat emigracja w czasach waszych rządów wzrosła.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, teraz Polacy wracają, mimo COVID-u i putininflacji, bo w Polsce za rządów Prawa i Sprawiedliwości jest lepiej niż było, kiedy wy rządziliście.

Proszę pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Maciej Małecki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, potwierdzam to, co mówił pan przewodniczący, że zarobki w ORLEN-ie są wypłacane zgodnie z regulacjami określonymi w ustawie, na podstawie których decyzje podejmuje później rada nadzorcza spółki. Skarb Państwa, jako akcjonariusz, nie dysponuje innymi uprawnieniami w spółce publicznej niż jej pozostali akcjonariusze. Wynika to z faktu, że Kodeks spółek handlowych wymaga, aby wszyscy akcjonariusze byli jednakowo traktowani w takich samych okolicznościach, również jeśli chodzi o dostęp do informacji.

Faktem jest, że PKN ORLEN notuje w ostatnich latach rekordowe zyski i nie jest to wynik żerowania na Polakach, ponieważ zysk spółki ze stacji benzynowych to jakieś 3–4% i mówię tu o całym asortymencie tych stacji. Zyski PKN ORLEN radykalnie poszły do góry, kiedy rząd Prawa i Sprawiedliwości wypowiedział zdecydowaną wojnę paliwowym mafiom. Przełomem jest tutaj rok 2016. Przed tym rokiem bywało, że ORLEN notował potężne straty. Tak było na przykład w 2015 r., kiedy rekordowe zarobki w ORLEN-ie otrzymywał prezes Jacek Krawiec, przywoływany tutaj przez pana przewodniczącego, chociaż to jeszcze nie były rekordowe zarobki prezesa w historii PKN ORLEN. W tym samym okresie spółka była na minusie blisko 6 mld zł. Dzisiaj sytuacja jest zupełnie inna. ORLEN inwestuje, ORLEN się rozwija i tak naprawdę ORLEN to dzisiaj cztery połączone firmy: PKN ORLEN, Grupa LOTOS, PGNiG i Grupa Energa. Dzisiaj to jest multienergetyczny koncern, a pan prezes Daniel Obajtek jako szef tego koncernu, podkreślam – całego koncernu, a nie tylko jednej z tych czterech firm, całego konsolidowanego multienergetycznego koncernu, który znajduje się w gronie 150 największych firm świata, cały czas zarabia najmniej spośród grona innych prezesów ORLEN-u, także z uwzględnieniem przywołanego tutaj pana prezesa Krawca.

Szanowni państwo, w tej chwili poproszę pana dyrektora Filipa Majdowskiego, szefa Departamentu Nadzoru I, o przedstawienie w konkretny i szczegółowy sposób, jak wygląda sytuacja w PKN ORLEN w zakresie kształtowania wysokości wynagrodzeń w spółce i jakie uprawnienia posiada jeden z akcjonariuszy, czyli Skarb Państwa, ten największy, który nie ma jednak więcej niż 50% akcji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych Filip Majdowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, chciałbym naszkicować ramy prawne, w których się poruszamy, oraz opowiedzieć o tym, jak funkcjonuje rynek kapitałowy, żebyśmy w poprawny sposób przypisywali zadania, funkcje, a także możliwości prawne, które przysługują Skarbowi Państwa jako akcjonariuszowi spółki. To jest zresztą chyba punkt wyjścia do naszej rozmowy, do naszego dzisiejszego spotkania.

Tak jak zdążył już wspomnieć pan minister, wszyscy akcjonariusze powinni być traktowani w jednakowy sposób, tak samo. W spółkach publicznych wykonywanie właścicielskich uprawnień musi odbywać się w oparciu o dwie podstawowe ustawy, tzn. ustawę o obrocie instrumentami finansowymi oraz ustawę o ofercie publicznej. Powoduje to, że emitenci papierów wartościowych, które są dopuszczone do obrotu na rynku regulowanym, są obwiązani zapewnić jednakowe traktowanie wszystkim posiadaczom papierów tego samego rodzaju, w takich samych okolicznościach. Dlatego wszelkie informacje mające istotny wpływ na sytuację gospodarczą, majątkową bądź finansową emitentów lub mogące w znaczący sposób wpłynąć na wartość notowanych instrumentów finansowych, w tym przypadku akcji, są przekazywane przez spółki do publicznej wiadomości w postaci bieżących i okresowych raportów, które są zamieszczane na stronach internetowych spółek.

Skarb Państwa, jako akcjonariusz i uczestnik walnego zgromadzenia, nie może wydawać zarządowi spółki, na podstawie art. 370’ k.s.h., wiążących poleceń, co powoduje również, że nie jest organem nadzoru nad spółką. Nadzór nad spółką publiczną w sprawach bieżących sprawuje rada nadzorcza. Bardzo istotne jest także to, że Skarb Państwa jako akcjonariusz nie może przeprowadzić kontroli w spółce publicznej, jakby nam się to mogło wydawać na pierwszy rzut oka. Akcjonariusz nie może zlecić takiej kontroli.

Jeśli chodzi o kwestię wynagradzania członków organów zarządzających, to reguluje ją w tym przypadku wspomniany już akt w postaci ustawy o kształtowaniu wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami. Zgodnie z artykułem tej ustawy podmiot uprawniony do wykonywania praw udziałowych, w naszym przypadku z akcji, jest zobowiązany podejmować działania mające na celu ukształtowanie i stosowanie w spółce zasad wynagradzania członków organu zarządzającego i członków organu nadzorczego określonych w ustawie o wynagrodzeniach, czyli dokładnie w świetle i zgodnie z widełkami przewidzianymi w ustawie.

Zgodnie z przywołaną ustawą Skarb Państwa jako akcjonariusz był zobowiązany do doprowadzenia do głosowania przez walne zgromadzenie projektów uchwał w sprawie zasad kształtowania wynagrodzeń członków zarządu i rady zgodnie ze wspomnianą ustawą oraz do oddania głosu za uchwaleniem tejże uchwały, a także do odebrania od kandydata na członka organu nadzorczego oświadczenia o przyjęciu obowiązku kształtowania wynagrodzeń zgodnie z ustawą. W tym przypadku obowiązki Skarbu Państwa zostały wykonane.

Zgodnie z podjętymi uchwałami to już rada nadzorcza, a nie podmiot uprawniony do wykonywania praw z akcji, czyli Skarb Państwa, zawiera ostatecznie z członkiem zarządu, w ramach przyznanych kompetencji, umowę o świadczeniu usług zarządzania i ustala kwotowo wartość wynagrodzenia stałego za świadczenie tych usług w danym okresie. A zatem to rada nadzorcza jest odpowiedzialna za prawidłowe zawarcie umowy z członkiem zarządu, jak również za monitorowanie realizacji jej postanowień. Minister aktywów państwowych nie jest, nie był i nie będzie stroną takich umów, bo to jest wyłączna kompetencja rady nadzorczej. Rada odpowiada także za przestrzeganie wszystkich ustawowych regulacji.

Dodam jeszcze tylko, że zgodnie z art. 90g ustawy o ofercie publicznej, rada nadzorcza spółki rokrocznie sporządza sprawozdanie o wynagrodzeniach, przedstawiając kompleksowy przegląd wynagrodzeń, w tym wszystkich świadczeń, niezależnie od ich formy, otrzymanych przez poszczególnych członków zarządu i rady nadzorczej. Zgodnie z art. 90g ust. 10 takie sprawozdanie jest poddane badaniu biegłego rewidenta. W przypadku spółki PKN ORLEN wspomniane sprawozdania rady o wynagrodzeniach były badane przez biegłego rewidenta i nie zgłaszał on żadnych zastrzeżeń.

Podsumowując, jeżeli chodzi o ramy prawne, sposób funkcjonowania rynku kapitałowego, sposób komunikowania się ze wszystkimi akcjonariuszami, kwestie związane ze stosowaniem ustawy w konkretnych przypadkach, w przypadkach konkretnych umów o zarządzanie, to jest kompetencja i odpowiedzialność rady nadzorczej. Akcjonariusz w osobie Skarbu Państwa dopełnił w tym przypadku swoich obowiązków, doprowadzając do przyjęcia odpowiednich uchwał przez walne zgromadzenie. Konkretyzacja postanowień tych uchwał stanowi powinność rady nadzorczej. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. Proszę pana Armena Artwicha o uzupełnienie udzielonych odpowiedzi.

Członek zarządu ds. korporacyjnych PKN ORLEN SA Armen Artwich:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, zacznę może od tego, że przedstawiciel wnioskodawców był uprzejmy powiedzieć w swoim wystąpieniu, że Skarb Państwa posiada ponad połowę akcji PKN ORLEN. Nawet w tak prostej sprawie przedstawiciel wnioskodawców minął się z prawdą. Każdy bez problemów może to sobie sprawdzić w Internecie. Skarb Państwa posiada 49,9% akcji spółki…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo przepraszam, ale mamy kłopoty techniczne. To chyba wina słabego łącza. Może spróbuje pan się połączyć jeszcze raz, a teraz poproszę o zabranie głosu pana Radosława Kwaśnickiego. Jeśli uda się nawiązać lepsze połączenie, to wrócimy do wypowiedzi pana prezesa. Panie Radosławie, bardzo proszę.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Panie przewodniczący, członkowie Komisji, zgromadzeni goście, pierwej chciałbym się ustosunkować do wielu tez i pytań przedstawionych przez pana posła, merytorycznie, gdyż jako radca prawny wyłącznie na tej płaszczyźnie będę się koncentrował. Niemniej jednak, gdybym uwierzył w ten bez mała makiawelistyczny obraz mojej osoby zarysowany przez pana posła, to chyba zacząłbym popełniać grzech megalomanii, przypisując sobie aż tyle wcieleń, funkcji i form stadialnych.

Zaprzeczam, że reprezentuję rząd. Miejsce, w którym siedzę, wybrałem dlatego, żebyśmy mieli swobodny kontakt wzrokowy i to jest jedyny powód takiego usadowienia się. To pierwej.

W istocie, byłem członkiem rady nadzorczej ORLEN-u. W czerwcu 2019 r. złożyłem rezygnację z powodów zdrowotnych. Do rady zostałem powołany w maju 2014 r. i niezależnie od jakiejkolwiek polityki rzeczywiście merytorycznie w tej radzie pracowałem. To przyznaję, to jest prawda. Natomiast to, o czym mówi pan poseł w odniesieniu do mojej osoby, byłoby nawet może miłe, gdyby ktoś miał potrzebę budowania takiego wizerunku. Ja jej nie mam, ale bardzo dziękuję.

Mój duży niepokój poza oczywistym błędem, iż Skarb Państwa rzekomo posiada ponad 50% akcji PKN ORLEN, bo nie posiada…

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Posiada.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Proszę chociaż spojrzeć na stronę internetową spółki, to uzyska pan informację…

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panowie, mniejsza o to. To jest rzecz bez większego znaczenia.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

To jest ważne, panie przewodniczący, ponieważ pokazuje, w jaki sposób na wadliwej tezie można budować argumentację, co ma miejsce w tym przypadku, kiedy pan poseł – posługując się kwiecistymi sformułowaniami o górach lodowych i innych wierzchołkach – próbuje forsować tezę, która oczywiście byłaby właściwa i należałoby ją upubliczniać, gdyby podstawa wnioskowania była prawdziwa, a tak nie jest. Tak samo nieprawdziwe jest stwierdzenie, że Skarb Państwa ma w ORLEN-ie powyżej 50% akcji jak to, że jakiekolwiek wynagrodzenia wypłacane w tej spółce są nielegalne.

Poza tym pan używa bardzo daleko idących określeń, panie pośle. Pomimo sprawowania przez pana mandatu posła, chciałbym jednak zwrócić uwagę, iż stwierdził pan, że rada nadzorcza oszukała polskie państwo. Stwierdził pan również, że określone osoby okradają spółkę, okradają polskie państwo, że pieniądze są pobierane nielegalnie i tutaj podaje pan jeszcze konkretne, bardzo wysokie kwoty. Zakładam, że wszystko co tutaj mówimy, mówimy odpowiedzialnie. Przebieg posiedzenia jest utrwalany i każdy z nas bierze odpowiedzialność za swoje słowa.

Zanim odpowiem w kwestii stricte, to zwracam uwagę, że jeszcze niedawno słyszałem, oglądałem bardzo wiele uwag padających z państwa strony odnośnie do innej – cytuję: rzekomo innej nielegalnej sprawy. Tutaj mówimy o nielegalnych wynagrodzeniach pana prezesa Obajtka czy innych członków zarządu, a jeszcze całkiem niedawno była mowa o nielegalnej fuzji ORLEN-u z LOTOS-em. Tymczasem dziś Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo kwestionujące legalność tej fuzji. Miało to miejsce dzisiaj, kilka godzin temu, raport bieżący spółki został puszczony około godz. 15.00.

Co chciałbym podkreślić w pierwszej części mojej wypowiedzi? Że wnioskuje pan na podstawie wadliwych przesłanek. Nie wiem kto, na jakiej podstawie ani dlaczego taką informację panu przekazuje czy dostarcza, nie wchodzę w to, ale jako prawnik, jako radca prawny stwierdzam, że wiadomość, którą panu przekazano, jest fałszywa. Rozumiem zatem, że bazując na fałszywej wiadomości, na fałszywej przesłance, wyprowadza pan bardzo daleko idące wnioski naruszając przy tym dobra osobiste określonych osób fizycznych, a także spółki. Rozumiem, że mocne politycznie słowa i stwierdzenia w rodzaju: oszukać, ukraść, że coś jest nielegalne… Takie stwierdzenia upadają, podobnie jak upadło stwierdzenie o rzekomo nielegalnej fuzji i że rzekomo Skarb Państwa ma w PKN ORLEN powyżej 50% akcji itd.

Można oczywiście opowiadać bajki, a te tezy mają właśnie taki charakter, ale rzucanie kalumnii i oskarżeń na podstawie niezweryfikowanych, wadliwych, fałszywych założeń, to jest według mnie bardzo niewłaściwe zachowanie.

Teraz przechodzę już do kwestii stricte prawnej, a mianowicie kwestii pańskiego wnioskowania. Nie mam żadnych wątpliwości jako radca prawny, potwierdzając te wszystkie konstelacje, o których pan mówił w odniesieniu do mojej osoby, że w przypadku wyna-

grodzeń, o których pan mówi w odniesieniu do wskazanych przez pana osób, nie mamy do czynienia ze złamaniem przepisu żadnej ustawy bądź innego aktu prawnego. To teraz przekazuję, a jeśli pan ma jakiekolwiek pytania lub wątpliwości, zdaje się, że w międzyczasie jeszcze pan prezes zdołał ponownie się połączyć i nie chciałbym odbierać głosu panu prezesowi, ale oczywiście nadal jestem do pańskiej dyspozycji, bardzo chętnie, tylko proszę, żebyśmy bazowali na meritum. Jak powiedziałem, jestem prawnikiem, radcą prawnym, doktorem nauk prawnych, nie politykiem, na polityce się nie znam, dlatego mogę jedynie prowadzić dialog merytoryczny.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ta Komisja ma przecież na celu tylko oszkalowanie. Złożony wniosek ma publicystyczny charakter.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Nie znam się na tym, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tu chodzi o wzbudzenie zawiści, bo oczywiście 200 tys. zł miesięcznie to jest duża kwota, chociaż w porównaniu z prezesami innych spółek paliwowych, podobnych chociaż zdecydowanie mniejszych, zarobki na tym poziomie wypadają raczej skromnie. Mówię oczywiście o porównaniu, natomiast tu chodzi o to, żeby przeciętny Polak, kiedy usłyszy: 200 tys. zł miesięcznie, stwierdził, iż to dużo pieniędzy. Platforma idzie tu już w całkowity populizm, obrażając jednocześnie ludzi. Doradzałbym panu, panie pośle, aby jednak miarkował się pan z tymi określeniami o złodziejstwie, kradzieżach itd., bo mimo poselskiego immunitetu można składać pozwy do sądu w trybie cywilnym za tego rodzaju oskarżenia.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Chciałbym to uściślić, bo rzeczywiście to jest bardzo istotne, co powiedział pan mecenas. Po pierwsze, jeżeli chodzi o udział Skarbu Państwa, to akurat tutaj pan przestrzelił. Ceniąc kunszt oratorski, który pan zaprezentował, bo przecież trzeba go docenić, zwracam uwagę, że fakt, który dotyczy udziałów Skarbu Państwa, nie ma znaczenia dla tej sprawy. Nie robi różnicy, czy będzie to 49,5% czy 52%. To nie ma znaczenia dla wysokości wynagrodzeń i przedstawiłem tę kwestię na początku. Rada nadzorcza informuje bowiem w sprawozdaniu finansowym, iż posługuje się w tej materii ustawą kominową. To jest pierwsza rzecz.

Ale jeżeli mamy już przejść do kwestii Skarbu Państwa, to…

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Może zatrzymajmy się na chwilę, panie pośle. Pan twierdzi, że nieprawdziwa jest informacja, że Skarb Państwa nie posiada 50% akcji. Proszę się do tego odnieść.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Dobrze, odniosę się, ale chciałbym móc się wypowiedzieć. Nie chcę stawiać pana w niezręcznej sytuacji. Jesteśmy na posiedzeniu sejmowej Komisji i bardzo proszę, żeby pan to uszanował.

Druga kwestia – udział Skarbu Państwa. To jest bardzo ciekawe, ponieważ według sprawozdania finansowego na 8 listopada 2022 r., cytuję: „Akcjonariat: Skarb Państwa – 49,9%”. Jednak, szanowni państwo, PERN SA który – jeśli mnie pamięć nie myli, a wydaje mi się, że nie myli – jest w stu procentach własnością Skarbu Państwa, posiada 1,8% akcji PKN ORLEN. Nie wiem, czy warto dalej prowadzić ten spór, bo jeżeli do 49,9%, a nawet do 49,5% dodamy 1,8%, to jak byśmy nie liczyli, przekroczymy pułap 50%. A jeżeli do tego dodamy jeszcze, że 3% w PKN ORLEN to jest OFE PZU „Złota Jesień”, że 0,85% to OFE PKO BP Bankowy, że OFE „Pocztylion-Arka” to jest 0,31%, że TFI PEKAO SA to jest 0,26% akcji PKN ORLEN itd., to bez problemu przebijemy pułap 50% akcji spółki. Sądzę, że w sprawach oczywistych sporu prowadzić nie należy.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Jeśli można, to chciałbym się odnieść do tej niby oczywistej sprawy.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Panie mecenasie, niestety nie można, bo polemika na posiedzeniu Komisji tak nie wygląda. To przewodniczący udziela głosu i w odpowiednim momencie będzie pan mógł się wypowiedzieć.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

W takim razie, proszę o głos.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Udzielę panu głosu.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Teraz kwestia fundamentalna – jak rozumiem, w imieniu spółki ORLEN powiedział pan, że nie doszło w tej sprawie do żadnego złamania prawa. Rozumiem, bo w końcu reprezentuje pan spółkę i trudno raczej oczekiwać, że przyjdzie pan na posiedzenie Komisji i powie, że było inaczej. Pan wybaczy, ale w tej sprawie jest pan stroną, a nie obiektywnym uczestnikiem debaty.

Szanowni państwo, muszę jednak zacytować ar. 11 ustawy okołobudżetowej, który nie podlega żadnej dyskusji. Jeżeli jako mecenas, jako doktor nauk prawnych, jak sam się pan przedstawił, może mi pan tu i teraz udowodnić, że jest inaczej, to proszę, żeby pan to zrobił. Zacytuję panu ten artykuł, a pan ma czas, żeby się przygotować do odpowiedzi. Cytuję: „Art. 11. W roku 2023 podstawę wymiaru, o której mowa w art. 1 ust. 3 pkt 11 ustawy z dnia 9 czerwca 2016 r. o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami, stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w IV kwartale 2016 r.”. Przywołana ustawa to jest ta tzw. ustawa kominowa.

W Sejmie zasiadam od 2007 r., napisałem…współpisałem wiele aktów prawnych. Jeżeli jest pan w stanie udowodnić, że w tym artykule jest jakieś wyłączenie, które dotyczy PKN ORLEN, to proszę to zrobić i to natychmiast. Takiego wyłączenia tutaj nie ma. Ja znam tę ustawę i pan poseł Suski też ją doskonale zna, bo sam głosował za jej przyjęciem. To kolejna rzecz.

Następna jest kwestia Ministerstwa Aktywów Państwowych. To jest również bardzo ciekawe, ponieważ przedstawiciele resortu tak naprawdę tą swoją wypowiedzią po prostu umyli ręce. To jest niesamowite i w ogóle nieprawdopodobne, że Ministerstwo Aktywów Państwowych, w którym znajdują się ludzie idący do władzy z frazesami na ustach, jak to spółki Skarbu Państwa są strategicznie ważne, dzisiaj mówią, że oni za to nie odpowiadają, tylko odpowiada rada nadzorcza. De facto nie ma więc nadzoru Ministerstwa Aktywów Państwowych nad spółką, dlatego pytam, czy instruowaliście państwo swojego przedstawiciela w radzie nadzorczej, żeby w tej sprawie zabrał głos? Czy były jakieś instrukcje w tej sprawie? Czy Skarb Państwa podejmował działania, żeby stosować ustawę kominową w związku z ustawą okołobudżetową i zamrożoną stawką na poziomie 2016 r.? Kto zatwierdził instrukcje odnośnie do sposobu głosowania na walnym zgromadzeniu? Od ilu członków aktualnej rady nadzorczej Skarb Państwa odebrał oświadczenia? Dlaczego jest tak, skoro… Państwo w zasadzie nie powiedzieliście, że nie dochodzi do łamania prawa, chciałbym, żebyśmy tu mieli jasność. Państwo po prostu powiedzieliście, że to nie jest wasza sprawa, że tym się nie zajmujecie, że tym zajmuje się rada nadzorcza. Dlatego chciałbym państwa zapytać, czy podtrzymujecie to zdanie? To po pierwsze. Chciałbym, żeby to wybrzmiało – czy według Ministerstwa Aktywów Państwowych zarobki w PKN ORLEN są legalne? I po drugie – jak to jest, że mamy w Polsce dualizm prawny? Szereg spółek Skarbu Państwa stosuje ustawę kominową i ustawę okołobudżetową, a szereg innych spółek Skarbu Państwa tego w ogóle nie robi i wszystkie regulacje w tej kwestii ma po prostu w nosie.

Szczerze mówiąc, nie wyobrażam sobie, jak to jest możliwe, że można w taki sposób deptać prawo. Jeśli jeszcze chodzi o przedstawicieli ministerstwa, to w resorcie są ludzie, którzy pracują dla naszego państwa od wielu lat… Nie chciałbym tej dyskusji sprowadzać do rozważań aksjologicznych, ale przecież my wszyscy odpowiadamy za państwo. Państwo to swoista sztafeta, raz jesteśmy w opozycji, raz rządzimy, ale czy wolno nam doprowadzić do sytuacji, w której wprost prawo nie będzie stosowane?

Wspominałem już dzisiaj Kodeks drogowy. W tej sytuacji prezes PKN ORLEN równie dobrze mógłby jechać 300 km/h i stwierdzić, że ustawa Kodeks drogowy go nie dotyczy, ponieważ on ma ustawę, która reguluje kwestie spółek Skarbu Państwa i właściwie inne akty prawne nie mają znaczenia. Otóż nie, one mają znaczenie, a zacytowany przeze mnie art. 11 wprost odnosi się do ustawy kominowej i mówi, jak należy tę ustawę czytać oraz co stanowi podstawę wymiaru, tego od którego rozpocząłem moje wystąpienie, czyli słynnej piętnastokrotności pana Daniela Obajtka.

Panie przewodniczący, bardzo prosiłbym o udzielenie głosu panu dr Dariuszowi Wieczorkowi, który reprezentuje Uniwersytet Gdański i który przygotował raport specjalny dotyczący wynagrodzeń w spółkach Skarbu Państwa. Pan Wieczorek jest naszym przedstawicielem i proszę o udzielenie mu głosu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, rozumiem, że po prostu szuka pan dziury w całym, ponieważ ten wniosek nie ma żadnego uzasadnienia. Domyślam się, że tutaj chodzi o PR-owski wymiar ataku na prezesa Obajtka, ponieważ atakujecie go od początku za fuzję z LOTOS-em. Platforma w Gdańsku aż wyła po tej fuzji.

Wcześniej zgłaszał się pan mecenas, bardzo proszę.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle, dalej dzieje się to samo, tzn. na podstawie fałszywego założenia, nie twierdzę, że umyślnie, ale po prostu na podstawie fałszywego założenia są tworzone fałszywe wnioski, oczywiście wspaniale oprawione oratorsko, ale należy – w związku z powyższym – wrócić do kwestii założenia.

Zgadzam się z panem, że nie ma co dyskutować o rzeczach oczywistych, ale jako radca prawny chciałbym przypomnieć, że „prawie" robi dużą różnicę. Dobrze to widać, kiedy dyskutujemy na temat udziału Skarbu Państwa w kapitale zakładowym ORLEN-u. Pan mówi, że rzecz jest oczywista i nie ma sensu brnąć w to dalej, bo udział państwa w kapitale PKN ORLEN wynosi znacznie więcej niż 50%. Otóż, panie pośle, po prostu tak nie jest. Fakt jest taki, że udział Skarbu Państwa wynosi poniżej 50%. Oczywiście to, co pan mówi o innych podmiotach, o funduszach, to wszystko jest prawda, ale trzymając się faktów, a jako prawnik trzymam się litery prawa i stwierdzam, że należy rzeczy widzieć takimi, jakimi są, a nie takimi, jakie chcielibyśmy widzieć.

Nie twierdzę, że intencjonalnie, ale tutaj ma miejsce podobny mechanizm. Pomimo tego, że jest napisane 49,9% pan twierdzi, że jest powyżej 50% i szuka oraz przytacza na potwierdzenie tego określone argumenty. Pana prawo, ale ja kiedy widzę 49, to czytam 49, mówię 49 i wnioskuję z 49. Myślę, że na tym polega różnica między nami.

Chciałbym oczywiście kontynuować wypowiedź, ale z szacunku dla pana prośby, pańskiego wniosku, na ten moment skończę. Naturalnie jestem do dyspozycji i jeżeli pan przewodniczący stwierdzi, że to jest możliwe, wówczas bardzo chętnie…

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Przepraszam, że zabieram głos poza protokołem, ale myślę, że ze względu na dobre prowadzenie obrad Komisji przez pana przewodniczącego pozwoli mi pan na to. Prosiłem, żeby pan określił, na jakiej podstawie nie stosujecie ustawy okołobudżetowej, która nie przewiduje żadnego wyłączenia i wprost odnosi się do ustawy kominowej?

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Dziękuję za to pytanie. Jak zrozumiałem, próbował pan robić analogię do Kodeksu drogowego, prawda? Chodzi o zakres normowania Kodeksu drogowego, Kodeksu karnego bądź innych tego rodzaju ustaw. W tych przypadkach nie ma żadnych wątpliwości ani sporów, kto jest adresatem takich ustaw. Jeżeli jednak chodzi o ustawę okołobudżetową oraz ustawę budżetową, to są akty prawne dotyczące stricte funkcjonowania finansów państwa, co roku zresztą uchwalane. A zatem, dlaczego według pana… jakie pan ma argumenty, aby te ustawy stosować w związku, o którym pan mówi, czyli rozumiem, że łącznie? Artykuł ustawy, którą pan nazywa kominową i oczywiście możemy dalej stosować tę nazwę, chociaż to jest pewna nieścisłość, ponieważ o ustawie kominowej mówiono wcześniej, ale rozumiem, że rozmawiamy o tym samym akcie prawnym…

ta ustawa była stosowana i nadal jest stosowana w spółce PKN ORLEN, podobnie zresztą, jak zakładam, w wielu innych spółkach.

Na jakiej podstawie pan uważa, jak uważa, bo jest mi trudno argumentować negatywnie. Proszę powiedzieć, na jakiej podstawie mówi pan pozytywnie i wtedy odpowiem.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to nie ma żadnego problemu. Szanowni państwo, to jest art. 11 ustawy okołobudżetowej o szczególnych rozwiązaniach służących realizowaniu budżetu.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Dobrze znam tę ustawę.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

To bardzo dobrze, ja też ją znam. To jest wspomniany art. 11, który wprost odnosi się do ustawy, która zgodziliśmy się wspólnie nazywać kominową, a której tytuł brzmi: o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami. To jest nasza ustawa kominowa. Przywołany art. 11 stwierdza, że podstawą wyliczenia wynagrodzenia jest średnia płaca w IV kwartale 2016 r. W związku z tym proszę powiedzieć, na jakiej podstawie PKN ORLEN nie stosuje tego artykułu.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Panie pośle, przepraszam, że musieliśmy przyjąć taką formułę, ale celowo spytałem, z czego wywodzi pan taki wniosek. Jeśli musimy zejść tak nisko, jeżeli chodzi o podstawy rozumowania prawniczego, to zadam panu jeszcze inne pytanie: kto jest adresatem ustawy okołobudżetowej? W ten sposób dojdziemy do tego, dlaczego pan w tej kwestii się myli, podobnie jak pan się myli, uważając, że Skarb Państwa ma w ORLEN-ie powyżej 50% akcji i tak jak się państwo myliliście, co potwierdził dzisiaj sąd, który orzekł, że fuzja LOTOS-u i ORLEN-u nie była jednak nielegalna. Dlatego, żeby to panu wytłumaczyć, pytam: kto jest adresatem ustawy budżetowej? Mówił pan, że ją współtworzył i ma wieloletnie doświadczenie parlamentarne, więc pewnie łatwo pan odpowie na to pytanie.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Wiem, że bardzo chciałby pan odbić to pytanie w moją stronę. Rozumiem, że ono jest dla pana bardzo niewygodne, ale powtórzę…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, może pan zadawać jakie chce pytania, a mecenas też może odpowiadać w taki sposób, w jaki chce.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Oczywiście, panie przewodniczący. Nie mam nic przeciwko. Zwracam jednak uwagę na jedną, podstawową rzecz, a mianowicie na art. 11, który nie przewiduje żadnego wyłączenia i który wprost odnosi się do ustawy kominowej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan chyba chciałby, żeby mecenas odpowiedział w sposób, jakiego pan oczekuje.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Ustaliliśmy, że art. 11 wprost odnosi się do ustawy kominowej i dlatego proszę… pan wybaczy, ale to ja jestem parlamentarzystą i będę panu zadawał pytania, bo pan jest tutaj jako przedstawiciel spółki Skarbu Państwa i dzisiaj to ja zadaję pytania.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Dlaczego jest tak, że art. 11, który znajduje się w ustawie okołobudżetowej, po prostu omijaliście? Na jakiej podstawie prawnej ominął pan art. 11? Proszę na to odpowiedzieć, i tyle.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Panie pośle, próbuję panu wytłumaczyć coś, co jest oczywiste. Jasno stwierdzam, że spółka stosuje przepisy powszechnie obowiązującego prawa, czyli ustawę, jak pan ją nazywa, kominową i jak najbardziej to jest w porządku. Jeżeli chciałby pan stosować jakieś inne przepisy w odniesieniu do tejże spółki bądź innych, to ja pana pytam, bo skoro pan zakłada, że coś trzeba stosować, to dlaczego, pana zdaniem, trzeba to stosować? Bardzo trudno jest mi odpowiedzieć negatywnie. Myślę, że się rozumiemy.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Ale pan rozumie, że to jest akt normatywny, który obowiązuje nas wszystkich?

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Przepraszam, ale teraz ja mówię. Jeśli staramy się, aby odnaleźć znaczenie pańskiego pytania, to żeby panu to wytłumaczyć, skoro mnie pan o to pyta, to ja zadaję panu pytanie – kto jest adresatem ustawy budżetowej? Kto jest adresatem ustawy okołobudżetowej?

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Ta sprawa jest bardzo prosta, panie mecenasie. To jest akt normatywny.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Zgadza się.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

On dotyczy wszystkich tych, którzy…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panowie, to jest rozmowa w rodzaju: strzyżone – golone. Pan swoje i pan swoje.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Sprawa jest prosta, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy ktoś z posłów chciałby jeszcze zabrać głos?

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Chciałbym, żeby pan mecenas…

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pięć razy pyta pan o to samo.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Bo pan mecenas mi nie odpowiada.

Panie przewodniczący, bardzo przepraszam, ale czy to Sejm kontroluje spółki Skarbu Państwa, czy odwrotnie? Proszę stanąć na straży naszych praw.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest spółka, w której – jak powiedziano – Skarb Państwa ma mniejszościowe udziały.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

To w takim razie, co pan mecenas tutaj robi, jeżeli PKN ORLEN nie podlega sejmowej kontroli?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Odpowiedź spółki nie musi panu pasować, panie pośle. Odpowiedź została udzielona.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Jaka odpowiedź? Odpowiedź pytaniem na pytanie? My jesteśmy w przedszkolu? Pytam pana mecenasa jako przedstawiciela PKN ORLEN, spółki Skarbu Państwa, ja, poseł na Sejm Rzeczypospolitej – na jakiej podstawie nie stosuje pan art. 11 ustawy okołobudżetowej, która dotyczy nas wszystkich i która jest aktem normatywnym? Ustawa okołobudżetowa, podkreślam, jest aktem normatywnym, aktem prawa powszechnie obowiązującym, znanym w hierarchii aktów prawnych. Jest konstytucja, ustawy i są rozporządzenia. Ustawy dotyczą nas wszystkich i dlatego proszę nie odpowiadać pytaniem

na pytanie, tylko odpowiedzieć wprost – dlaczego ORLEN nie stosuje art. 11 ustawy okołobudżetowej?

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Panie pośle, postaram się znowu, jak najbardziej merytorycznie, dotrzeć do tego. W źródłach prawa, które pan wymienił, znowu jest pewna luka, a mianowicie zabrakło źródeł prawa Unii Europejskiej, ale mniejsza z tym, odpowiadam na pytanie. Prawnik tak ma, że pracuje konkretnie, na przepisach prawa.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Niech pan w takim razie konkretnie odpowie.

Radca prawny PKN ORLEN SA Radosław Kwaśnicki:

Odpowiadam panu konkretnie – wskazany przez pana przepis nie znajduje zastosowania do spółki PKN ORLEN i innych spółek. To jest moja odpowiedź, bardzo prosta.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, na to czekałem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy ktoś z posłów chciałby jeszcze zadać pytanie albo zabrać głos? Nie widzę. Czy pan minister wyraża chęć zabrania głosu? Nie zgłasza takiej chęci.

Stwierdzam, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny…

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

Prosiłem o udzielenie głosu panu Dariuszowi Wieczorkowi. Panie przewodniczący, bardzo o to proszę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W jakim charakterze? Nie udzielam głosu.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

W charakterze doradcy Klubu Parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie ma takiej formuły.

Poseł Cezary Tomczyk (KO) – spoza składu Komisji:

W imię dobrego prowadzenia obrad Komisji, bardzo o to proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zamykam posiedzenie.